

Kacper x Gibbs, NIE MA MNIE

[Ref]

Balety nie są dla mnie, Tandeta to nie dla mnie
Wolałbym zostać nikim dzieciak niż po takim hype
Kur*wa jest tak fajnie, myślą, że mają magie
Nawet za parę baniek pośród kukieł się nie znajdę

[1]

Nie ma mnie w galerii sław, nie dla mnie reality tv
Chcesz płacić kurw*m pay per view to prawie jak byś był z nimi
Nie dla mnie fame pokroju durniów co znani z tego, że są znani
Rzucili świniom błoto w klatkę i będą na nich zarabiali

Walka wieczoru z obciągarami, youtuberzy z youtuberami
Ch*j wie kto tam w ogóle jest, w zasadzie typie to ch*j z wami
Nie ma mnie gdzie VIP, dywanu czerwień i blask flashy
Mam respekt tam gdzie dym, biegają łebki i japa cieszy

Nie ma mnie gdzie polityka, nigdy kur*a wasza mać!
Ja nie zaufam tej armii kłamców bo wszyscy tam chcą tylko hajs
Fajnie jak jest nice, fajnie fajnie się zarabia gorzej kiedy menagerów się wysyła do ziomala
Skala co wali Ci w czaszkę, pamiętaj tak nie będzie zawsze
Bo bycie na top'ie to ma to do siebie, że gaśnie. Kumasz mnie?

Nigdy Kur*a wasza mać!

[Ref]

Balety nie są dla mnie, Tandeta to nie dla mnie
Wolałbym zostać nikim dzieciak niż po takim hype
Kur*wa jest tak fajnie, myślą, że mają magie
Nawet za parę baniek pośród kukieł się nie znajdę

Balety nie są dla mnie, Tandeta to nie dla mnie
Wolałbym zostać nikim dzieciak niż po takim hype
Kur*wa jest tak fajnie, myślą, że mają magie
Nawet za parę baniek pośród kukieł się nie znajdę

[2]

Nie znajdziesz mnie tam gdzie after party szósta rano
Z tą gównianą muzą w tle, którą grają szósty dzień
Znów to samo tyle wiem, nowi ludzie wróg to sen
Jak miałbym pokazać się córce wyglądając jak swój cień

Nie ma mnie w pokoju schadzek, nie będę im wrzucał do tacek
Bo Ci w koloratkach to są tacy szczerzy jak Ci co nam dają podatek
Nie ma mnie i nigdy nie będę w ekipie żadnej, chyba, że własnej
Chyba, że będę miał zdrowia na tyle by nie skończyć kur*a jak Makbet
Nie ma mnie tam pośród tandet, tam gdzie podrabiany kartier
I dupy tak puste jak wory po koksie kiedy zjeżdżacie na parter

[Tłum w tle]

Uuuuuuuuuu dobra, robimy teraz kur*a pogo, dobra dawaj jedziesz to

[Ref]

Balety nie są dla mnie, Tandeta to nie dla mnie
Wolałbym zostać nikim dzieciak niż po takim hype
Kur*wa jest tak fajnie, myślą, że mają magie
Nawet za parę baniek pośród kukieł się nie znajdę

Balety nie są dla mnie, Tandeta to nie dla mnie
Wolałbym zostać nikim dzieciak niż po takim hype
Kur*wa jest tak fajnie, myślą, że mają magie
Nawet za parę baniek pośród kukieł się nie znajdę